

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 7 (10 769)

Poznań, środa 10 stycznia 1979

Cena 1 zł
Wyd. AB

L. Breżniew przyjął amerykańskich dziennikarzy

We wtorek odbyło się na Kremlu spotkanie Leonida Breżniewa z przebywającą w ZSRR delegacją amerykańską go tygodnika „Time”. Odpowiadając na pytania dziennikarzy USA, dotyczące oceny aktualnej sytuacji w Kambodży, L. Breżniew oświadczył, że naród Kambodży podjął walkę przeciwko znieprawdzonej i tyranii narzuconej z zewnątrz. Jest to jego prawo, a społeczeństwo

Dokończenie na str. 2

Senatorzy z USA u W. Kuzniecowa

We wtorek odbyło się na Kremlu spotkanie i zastępcy przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Wasilija Kuzniecowa, z przebywającą w Związku Radzieckim grupą senatorów amerykańskich, której przewodniczy Howard Baker. (PAP)

Rozmowy F. Castro z K. Waldheimem

W Hawanie odbyły się rozmowy między I sekretarzem KC KP Kuby Fidellem Castro a przebywającym na Kubie z oficjalną wizytą sekretarzem generalnym ONZ Kurtiem Waldheimem. Dokonano wymiany poglądów na sytuację międzynarodową, problem współpracy gospodarczej na świecie, a także na udział Kuby w pracach ONZ. (PAP)

Sprawa ustawy o przerywaniu ciąży

Prasa włoska krytykuje stanowisko papieża Jana Pawła II

Papież Jan Paweł II dwukrotnie w ostatnim okresie wypowiedział się przeciwko realizowaniu przez lekarzy wprowadzonej przed kilkoma miesiącami we Włoszech ustawy o przerywaniu ciąży, a tak że przeciwko rozwodom. Stanowisko papieża poparli niektórzy przedstawiciele Episkopatu Włoskiego, m. in. arcybiskup Florencji Giovanni Benelli.

Wypowiedzi papieża przeciwko stosowaniu ustawy o przerywaniu ciąży spotkały się z krytyką lewicowej i części liberalnej prasy włoskiej, która zarzuciła najwyższemu dostojnikowi Kościoła katolickiego ingerencję w wewnętrzne sprawy Włoch.

Organ Włoskiej Partii Komunistycznej, dziennik „Unita” ocenił wystąpienie papieża i innych przedstawicieli hierarchii kościelnej jako „poważną ingerencję w całą sferę praw obywatelskich”.

Lewicowa „La Repubblica” stwierdziła, że ostatnie wystąpienie papieża w sprawie przerywania ciąży i rozwodów świadczy o „roszczeniach o hegemonii, do prymatu Kościoła nad państwem, zasad religijnych — nad ustawami państwowymi”. Podobnie stanowisko papieża ocenił rzymski dziennik „Il Messaggero” oraz dziennik „La Stampa”. (PAP)

stwierdzono, że we wszystkich tych prowincjach panuje spokój i w znacznym stopniu przywrócić porządek społeczny.

Pismo z SRW do H. Samrina
We wtorek prezydent i premier SRW przesyłali przewodniczącemu Rewolucyjnej Rady Ludu Kambodży H. Samrinowi pismo, w którym informują o uznanie przez Wietnam Rady za jedyne i prawowitego przedstawiciela na rodzie kambodżańskiego.

Podpisanie dokumentów

W drugim dniu wizyty państwowej sekretarza generalnego KC SED, przewodniczącego Rady Państwa NRD, E. Honeckera w Republice Indii, podpisano ważne dokumenty dla dalszej współpracy obu państw.

E. Gierek wśród warszawskich załóg

Dobra organizacja i dyscyplina decydują o wynikach pracy

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek odwiedził wczoraj załogi zakładów pracy przy wrocławskiej Warszawie: elektrociepłowni na Żeraniu i Naukowsko-Produkcyjnego Centrum Elektroniki Profesjonalnej „Radwar”. Obydwa te przedsiębiorstwa działają od 25 lat, zyskując sobie dobre imię rzetelnym wypełnianiem codziennych obowiązków zawodowych oraz obywatelskim stosunkiem do spraw miasta. Edwardowi Gierkowi towarzyszyli podczas wizyty: sekretarz KC, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR Alojzy Karłowicz i przewodniczący Zarządu Jerzy Majewski.

Elektrociepłownia żerańska jest jedną z czterech warszawskich „fabryk ciepła” ogrzewających 14 000 budynków. Należy do największych w kraju. Zbudowana została równocześnie z nowoczesnym ośrodkiem przemysłowym na Pradze Północ, przy pomocy radzieckich specjalistów i w oparciu o radziecką dokumentację.

Edward Gierek zapoznał się z działaniem technologicznym w twarzeniu ciepła na Żeraniu — od podajników węgla po automaty regulujące temperaturę par i wody. W serdecznej rozmowie z przedstawicielami 700-osobowej załogi, I sekretarz KC PZPR podziękował za

pełną ofiarności pracę w trudnych zimowych warunkach. Przez 5 dni i nocy, nie licząc godzin, trwał tutaj na posturkach robotniczych, kadra techniczna i inżynierska. Pomagała i pomagała nadal żołnierze nadwiślańskiej jednostki MSW im Czwartaków AL. Nie było przerw w funkcjonowaniu elektrociepłowni „Żerań”.

W czasie spotkania z załogą dowódcą i sekretarzem KC PZPR interesował się warunkami pracy załogi, a także programem rozwoju ciepłownictwa w stolicu.

Dziękując załozce elektrociepłowni „Żerań”

Dokończenie na str. 2

Jutro nowy premier Iranu ogłosi skład gabinetu

S. Bachtiar nie zdoła rozwiązać kryzysu irańskiego?

Nowy premier Iranu Szapur Bachtiar odroczył o dwa dni prezentację swego gabinetu w parlamencie. Radio irańskie podało, że Szapur Bachtiar uciekać się będzie o wotum zaufania dla nowego rządu w Izbie Niższej, nie we wtorek, jak zapowiedziano wcześniej, a w czwartek.

Źródła dobrze poinformowane w Teheranie twierdzą, że b. szef sztabu gen. Fereidun Jam, który został mianowany w gabinecie ministrem obrony, zrezygnował z udziału w rządzie. Wiadomość ta nie została potwierdzona. Część źródeł twierdzi, że gen. Jam tylko za groził dymisją. Podobno nie wyraził on zgody na zmiany w strukturze armii. Według Agencji AP, prawdopodobnie

rezygnację gen. Jama spowodowało odroczenie głosowania nad wotum zaufania dla nowego gabinetu irańskiego.

Przewodniczący opozycyjnego Frontu Narodowego Karim Sandżabi oświadczył na konferencji prasowej w Teheranie, że rząd Szapura Bachtia- ra nie może „w żadnym wypadku rozwiązać kryzysu irańskiego”. Jego zdaniem, nie może być rządu w Iranie, który ukonstytuowałby się bez zgody Ajatollaha Chomeiniego i hierarchii szyickiej.

Radio irańskie podało, że strajkujący pracownicy przemysłu naftowego w Szirazie wyrazili zgodę na powrót do normalnej pracy. (PAP)

W. Martens otrzymał misję utworzenia nowego rządu Belgii

Król Belgów, Baudouin, zwrócił się do Wilfrieda Martensa, przewodniczącego flamandzkiego skrzydła Partii Socjalno-Chrześcijańskiej (CVP), z propozycją utworzenia nowego rządu. 42-letni Martens po prośbie o 24 godziny do namysłu. Dotychczas nie był on ministrem w żadnym gabinecie belgijskim.

Król Baudouin zwrócił się do Bartensa po 3-tygodniowych sondażach, przeprowadzonych przez ministra gospodarki rządu tym-

czasowego, Willy Claesa. Claes na polecenie króla prowadził rozmowy z przywódcami politycznymi i znanymi politykami belgijskimi.

Jeśli Wilfried Martens przyjmie propozycję króla, będzie najmłodszym premierem w historii Belgii. Będzie on musiał utworzyć rząd koalicyjny, gdyż CVP — mimo że jest największą partią w Belgii — dysponuje jedynie 37 mandatami na ogólną liczbę 212 w parlamencie belgijskim. (PAP)

Polsko-albańska wymiana towarów

8 bm. podpisano w Warszawie protokół o wymianie towarowej i płatnościach w 1979 roku między Polską i Albanią.

Protokół przewiduje dalszy znaczny wzrost obrotów towarowych w stosunku do 1978 r. Z Polski Albania otrzyma maszyn i urządzenia, aparaturę pomiarową, wyroby walcowane, niektóre chemikalia, okucia budowlane, artykuły szkolne i biurowe.

Po stronie importu z Albanii przewiduje się m. in. dostawy rudy chromu, kabli i przewodów, asfaltu, pomidorów i pasty pomidorowej, papryki, soków i kompotów owocowych. (PAP)

Zjechać bez upadku



Mroźna i obfita w śnieg zima sprzyja wszystkim, którzy wybraли się na wypoczynek w góry. Amatorzy „białego szaleństwa” mogą w pełni zademonstrować swoje umiejętności jazdy na nartach, wielu się jednak tego musi nauczyć. Na zdjęciu: podczas zajęć w jednej ze szkółek narciarskich w Tatrach.

CAF — fot. Momo

CO O TYM SĄDZICIE

Zgoda podobno buduje

Bodaj nie ma rodaka nie znającego przysłowia: zgoda buduje, niezgoda rujnuje. Stare to porzekadło widniało już wśród ludowych mądrości zebranych przez Oskara Kolberga. Czy jednak można uznać, iż powiedzenie owa nic z biegiem czasu nie straciło na aktualności? Czy można mu przydać uniwersalnego znaczenia, odnieść do każdej sytuacji?

1.

Obraduje komisja zakładowa nad podziałem nagród. Powstała lista ludzi przodujących, zasłużonych, najlepszych z ogółu zatrudnionych. Za nimi opowiadają się wszyscy obecni. Potem zaczyna się zgłaszanie następnych kandydatur. Prowadzący zespół skrzętnie je notuje. Pojawiają się teraz pytania, dotyczące nie dość przekonująco motywowanych kandydatur. Dlaczego Ten? Za co Tamten? Czym wyróżnił się Ktoś? I wtedy nierzadko pada odpowiedź:

— Cóż, może to i racja, że Ten, Tamten i Ktoś nie dorównują innym. Ale wiecie jak jest: dla dobrej atmosfery, żeby nie rodziły się konflikty. Potrzebna nam zgoda między pracownikami, więc dialog...

2.

Dwu ludzi od pewnego czasu na siebie się boczyło, więc wzywa ich majster, stawia „na baczność”, wali, co myśli o kłótni się w brygadzie i nakłania do zgody. Powiada: — Nie życzę sobie w moim otoczeniu waśni. Nie będę wnikał w szczegóły, bo diabeł by się wyznał kto z was ma rację. Pogódźcie się, przestańcie patrzeć na siebie wilkiem, podajcie sobie grzeczność i kwita. Znacze przecież przysłowie, że zgoda buduje...

Na usilne nalegania przełożonego, Acki z Beckim wymieniają bez przekonania uścisk dłoni.

3.

Zebrań albo narad. Właśnie ktoś z kierownictwa skończył czytać referat, czy też umilkł po wygłoszeniu zagajenia do dyskusji. Przeknął tyk wody z podanej mu usłudze szklanki i zagadnął, czy są pytania. A potem, gdy okazało się, że takowych nie ma, zachęcał do zabrania głosu. Odpowiedzią była cisza.

— Więc nikt...? To znaczy, można rozumieć, że zgodzicie się z przedstawionymi propozycjami i wnioskami co do omawianych problemów. Wobec tego dziękuję, na tym kończymy.

☆

Obok naszkicowanych pokrótce sytuacji, z jakimi każdy z nas miewa do czynienia, można by z pewnością zaprezentować sporo podobnych. Różniłyby się szczegółami, dając się wszakże sprowadzić do wspólnego mianownika: właśnie kwestii zgody, wyrażonej otwarcie, milcząco, albo formalnie. Czasami też pewne działania bywają podejmowane z myślą o przystawieniu świętej zgody.

Lecz czy rzeczywiście powinniśmy, niezupełnie w zgodzie z sumieniem, albo z realiami, podejmować kroki, mające na celu zapewnienie zgody w jakimś gronie? A jeśli się tę drogę obrażemy, czy istotnie zamierzony cel takim działaniem zostaje osiągnięty?

Dbałość o współdziałanie pracowników — rzecz ze wszelkich miar godna poparcia, pod warunkiem, iż nie nosi formalnego piętna; że próbuje się wnikać w przyczyny ewentualnych niesnasek i wyważyć racje.

A milczące wyrażanie zgody, mylące bądź nawet nic nie warte w świetle późniejszych komentarzy wypowiadanych na korytarzach, przy warsztacie, w stołówce?

Zatem — czy zgoda w każdym przypadku buduje? Może od czasu do czasu warto postawić sobie w duchu pytanie: zgoda na co? Albo z kim? Nie wiem, co o tym sądzić, lecz mnie nurtuje myśl, iż niekiedy warto, a nawet trzeba, się „po- niezgadzać”.

PIOTR ŻYCKI

CO O TYM SĄDZICIE? Czekamy na Wasze listy do najbliższego poniedziałku włącznie. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” • skrytka pocztowa 1074 • 60-959 Poznań.

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Polacy na Antarktydzie

Polska wyprawa polarna kierowana przez doc. W. Krzemińskiego z Instytutu Geofizyki PAN po myślenie wylądowała na Antarktydzie. Polscy polarnicy na pokładzie statku „Zawichost” dotarli do radzieckiej bazy „Mirnyj”. Sprawnie przeprowadzono wyładunek zapasów i sprzętu — w czym dużej pomocy udzieliła radziecka załoga statku.

Obrady w Ankarze

Pod przewodnictwem premiera Turcji, B. Ecewita, odbyło się w Ankarze rozszerzone posiedzenie koordynacyjnego dyktoriau d.s. kontroli stanu wyjątkowego, wprawdzonego przed dwoma tygodniami w 13 prowincjach kraju w wyniku prowokacyjnych ekscesów al prawicy. Na posiedzeniu

Rezygnacja biskupa

Rzymsko-katolicki biskup Wuerzburga J. Stangl (lat 71) złożył rezygnację ze względu na stan zdrowia. Biskup Stangl był tym, który wyraził zgodę na dokonanie egzorcyzmów według średniowiecznego rytuału na 23-letniej studentce RFN, A. Michel.

Raport komisji ONZ

W Meksyku opublikowano raport Komisji Gospodarczej ONZ d.s. Ameryki Łacińskiej, według którego 110 mln osób żyje tutaj w skrajnej nędzy. Ciężką sytuację gospodarczą ludności pogarsza rosnące bezrobocie, niesprawiedliwy podział dochodu narodu, jak również szereg nierozwiązanych problemów społecznych.

od GŁOSU

Wiadomość o tym, że całe terytorium Kambodży — a jest to kraj, którego powierzchnia wynosi prawie trzy piąte obszaru Polski — zostało wyzwolone przez siły rewolucyjne, ta wiadomość obiegła świat przedzając się spodziewano. Bo to, że władza ustanowiona w kwietniu 1975 roku przez reżim Pol Poty się nie ostanie — było już pełnie oczywiste.

Nie mogła bowiem nie natrafić na sprzeciw władza, która najbardziej eks tremistycznymi wzorami chińskiej „rewolucji kulturalnej” doprowadziła do bezprzykładnych i masowych mordów na rodzimych ludności, do przepędzenia ludności z miast, do zniknięcia handlu. A do tego dodać trzeba sprowokowaną zbrojnych napaści na nadgraniczne tereny Wietnamu, w którym wymordowano tysiące tamtejszych mieszkańców, a innych zmuszono do ucieczki dla ratowania życia.

Jak zawsze w takich przypadkach, tak i w Kambodży znalazły się siły polityczne, które podjęły patriotyczną walkę przeciwko reżimowi podejmującemu poczynania zarówno antynarodowe jak i niebezpieczne dla pokoju w tym niewrażliwym od lat rejonie Azji Południowo-Wschodniej. Ich główną zasługą i zarazem sukcesem jest to, że potrafimy tak skutecznie zorganizować siły patriotyczne i swoimi szybkimi działaniami nie dopuścić do umiędzynarodowienia tego konfliktu wewnętrznego, na co do ostatniej chwili liczył reżim Pol Poty.

Solidarność ze zwycięskimi patriotami kambodżańskimi, których przywódcy przywracają postawę prawa swemu narodowi, jest więc podkrywką „na” jednej strony jakże ważnymi odzuchami po prostu humanitaryzmu, a jednocześnie wynika z pryncypialnego odrzucenia potrzebny jest trwały pokój w dobrze pojętym interesie trwałego odprężenia w całym świecie.

TK

W Wielkopolsce

Przemysł powraca do normalnego rytmu pracy

Po przerwach w produkcji, spowodowanych ostrym atakiem zimy, przemysł wielkopolski wraca do normalnego rytmu pracy. Mimo występujących jeszcze przeszkód związanych z dojazdem pracowników oraz ograniczeniami w dostawach energii elektrycznej, zakłady realizują tegoroczne zadania. O to, jak pracowało wczoraj, zapytaliśmy przedstawicieli dyrekcji dużych zakładów przemysłowych we wszystkich województwach Wielkopolski.

Zakłady Przemysłu Dzierżawskiego „Polo” w Kaliszu. Włotek był pierwszym dniem normalnej pracy po kilkudniowej przerwie. Zgodnie z planem dobowym wyprodukowano około 18 000 koszul męskich, bluzek i golfów damskich oraz wdzianek młodzieżowych, wartości 4 mln zł. Te fazy produkcji, które wymagają najwięcej energii elektrycznej, przerzucono na trzecią zmianę. W Zakładach opracowano szczegółowe plany produkcji dostosowane do różnych stopni zasilania, tak aby uniknąć strat spowodowanych

koniecznością wyłączenia poszczególnych urządzeń.

Również w Hucie Aluminum w Koninie zgłosiła się do pracy cała załoga. Zadania dzienne są tu jednak od początku stycznia wykonywane tylko w połowie, ze względu na znaczne ograniczenia energii; pogarsza się również jakość wyrobów. Zgodnie z planem pracownicy Huty realizują jedynie eksport tzw. gasek aluminiowych na Węgry.

Leszczyńska Fabryka Pomp przy pełnej frekwencji pracuje od 3 stycznia. Powstały tu pewne zaległości z powodu drobnych awarii oraz zamrażnięcia surowców, które składowane są na wolnym powietrzu. Do końca miesiąca — jak się zapewnia — zaległości zostaną nadrobione; obecnie plany dobowe są wykonywane. W związku z ograniczeniem dostaw energii wydział czyszczalni olewów pracuje w nocy. Fabryka ma kłopoty z transportem — otrzymuje za mało samochodów do wywozu wyprodukowanych pomp.

W Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Pile pro-

dukcję przerwano tylko na jeden dzień, w celu usuwania usterek. Do pracy stawia się całą załogę, ale część (wczoraj na przykład jedna piąta) pracuje przy usuwaniu zwałów śniegu z terenu zakładu oraz przy czyszczeniu zwrotnic i torów kolejowych. Wczoraj zrealizowano prawie 90 procent zadań dobowych. Wykonuje się tu przede wszystkim najbardziej potrzebne PKP naprawy główne i średnie parowozów, w których plan styczniowy będzie przekroczony kosztem usług dla przemysłu.

W Poznańskiej Fabryce Maszyn Żniwnych przystąpiła wczoraj do pracy cała załoga, ale część z niej usuwała skutki awarii i dlatego zadania dobowe wykonano w 80 procentach. Wyprodukowano wiązki maszyn samobieżne i przy czepiane za 6 mln zł. Z powodu ograniczeń w dostawach energii elektrycznej zwiększono trzecią zmianę, w czasie której pracują urządzenia najbardziej energochłonne, jak piece hartownicze i żarzewarki.

(gra)

Zgodnie z rozwojem polskiej gospodarki

Konieczność zmian w planach rozwoju szkolnictwa wyższego

Przed rokiem Rada Główna Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki zainicjowała dyskusję nad modelem szkoły wyższej w Polsce. Potrzeba wypracowania organizacyjnego kształtu i optymalnej metody działania polskiej uczelni przełomu XX i XXI wieku wiąże się m. in. z rozpoczęciem w 1978 r. reformy niższych szczebli edukacji narodowej.

Już w najbliższych latach polskie szkolnictwo wyższe będzie w nowej sytuacji — m. in. ze względu na zarysowujący się niż demograficzny. Z kolei od połowy lat osiemdziesiątych rozpocznie się ponowny wzrost roczników młodzieży w wieku akademickim — aż po kolejną fazę wyżu demograficznego młodych ludzi w wieku 18—19 lat po roku 1990. Wymaga to podjęcia szczególnie wnikliwych prac nad opracowaniem planów rozwoju szkolnictwa wyższego, na najbliższą pięcioletkę i jego perspektyw do roku 2000.

W związku z rozwojem i unowocześnianiem polskiej gospodarki — musimy ulegać modyfikacjom listy specjalności kształcenia. Już obecnie dla absolwentów niektórych kie-

runków zmniejsza się rynek pracy. Oznacza to konieczność podejmowania doraźnych korekt w polityce rekrutacyjnej i dostosowywania rozmiarów kształcenia w poszczególnych specjalnościach do rzeczywistych potrzeb gospodarki. Już obecnie wiadomo np., że w najbliższych latach rośnie znaczenie kształcenia na kierunkach rolniczych, budowlanych, kierunkach ekonomicznych w politechnikach, w takich specjalnościach jak elektrotechnika, planowanie i finansowanie gospodarki narodowej, ekonomika i organizacja transportu.

Te i inne elementy muszą być uwzględniane w trwającej obecnie dyskusji nad przyszłym modelem polskiej uczelni.

W dyskusję nad przyszłym kształtem naszego szkolnictwa wyższego muszą być zaangażowani wszyscy nauczyciele akademicy, szeroki krąg pracowników nauki, aktyw studencki, przedstawiciele życia gospodarczego i innych środowisk społecznych. Ich głos przyczyni się do sformułowania najbardziej optymalnego systemu organizacyjnego i pedagogicznego najwyższego szczebla edukacji narodowej. (PAP)

L. Breżniew przyjął amerykańskich dziennikarzy

Dokończenie ze str. 1
radzieckie popiera sprawiedliwą walkę narodu Kambodży pod kierownictwem Frontu Ocalenia Narodowego.

W Kambodży panował reżim propekiński, a więc chiński model ustroju politycznego, a masowa eksterminacja ludzi w Kambodży to nic innego jak chińska „rewolucja kulturalna” realizowana na obcym terytorium. Chińska propaganda — stwierdził L. Breżniew — rozsiewa pogłoski o ingerencji Wietnamu w sprawy Kambodży. Jest to brutalna próba wypaczenia prawdziwego obrazu sytuacji.

Gdy są nadmiernie obciążone śniegiem

Dachy grożą zawaleniem

Znów wpłynął meldunek: w Morskiej Stoczni Jachtowej im. Leona Teligi w Szczecinie zawalił się pod naporem masy śniegu — dach nad magazynem wyrobów gotowych. Jedna osoba doznała obrażeń; straty materialne przekraczają milion złotych.

Na pierwszy to przypadek. W ostatnich dniach otrzymywaliśmy informacje o tym, że dachy różnych obiektów — nadmiernie obciążone grubą i ciężką warstwą śniegu — runęły bądź popękały. Sta-

nowi to poważną groźbę dla ludzi i powoduje szkody. Nie wolno zwlekać. Zrzućcie masę śniegu z dachów i sprawdźcie stan stropów, a także likwidację sopli lodowych, jest obecnie jednym z najpilniejszych obowiązków kierowników zakładów i służb administracyjnych pozostałych budynków.

Zlekceważenie tego nakazu — to lekceważenie ludzkiego życia i mienia społecznego. (PAP)

Wysoki poziom wody w rzekach Wielkopolski

Mimo znacznego ocieplenia — po mrozach — rzeki Wielkopolski w większości pokryte są grubym lodem. Dotyczy to przede wszystkim Warty i Noteci, które niemal na całej długości (z wyjątkiem krótkich odcinków w miastach — na przykład Warty w Poznaniu) skute są 20 lub 30 centymetrową warstwą lodu. Cieńsza jest ona na Prośnie i mniejszych rzekach.

Zaczęły się tworzyć lokalne zatory lodowe, które zakłócają odpływ wody. Zator taki powstał m. in. na Gwdzie w Pilskim i saperzy do jego zlikwidowania musieli użyć ładunków wybuchowych. Nie-

bezpieczeństwo utworzenia się zatoru istnieje także w kilku punktach innych rzek. Przeciwdziałaniem kierują wojewódzkie i rejonowe komitety przeciwpowodziowe.

W minionych kilku dniach podniósł się poziom wody w większości rzek Wielkopolski. Na Warcie, Noteci i Prośnie przekroczył obecne średnie poziomy roczny, a na jednym od cinku tej pierwszej — powyżej Śremu, w rejonie Nowej Wsi — zbliżył się do stanu alarmowego. Obecnie zagrożenie powodziowe nie jest jednak duże, ale chyba zwiększy się w okresie roztopów i ruszania lodu na rzekach. (bop)

Wczoraj obowiązywał 19 stopień zasilania

Najtrudniejszy okres elektrownie mają za sobą

9 dni, w kraju obowiązywał 19 stopień zasilania odbiorców. Oznacza to, iż stosowane były ograniczenia w dostawach energii elektrycznej dla zakładów przemysłowych, zgodnie z programem tych ograniczeń, określonych w zarządzeniu prezesa Rady Ministrów z sierpnia 1978 r.

Według opinii resortu energetyki, najtrudniejszy okres elektrownie mają za sobą, ale nadal bilans mocy nie jest jeszcze zrównoważony. Występują też pewne kłopoty z dostawami węgla brunatnego dla elektrowni w Pątnowie i Koninie. Odbudowano natomiast moc elektrowni „Adamów”, w której uruchomiono stojące dotychczas dwa bloki energetyczne.

W ostatnich dniach nastąpił znaczny postęp w zaopatrywaniu siłowni w węgiel kamienny — i to zarówno pod względem ilości jak i jakości paliwa. Poprawiło się także zaopatrzenie w olej opałowy od którego rytmicznych dostaw zależy w dużej mierze moc z jaką pracują elektrociepłownie i elektrownie.

Obecna sytuacja nadal wymaga dużego zdyscyplinowania w korzystaniu z energii elektrycznej przez wszystkich odbiorców. W tym celu stosowany jest specjalny system kierowania godzinami pracy zakładów przemysłowych. Również odbiorcy prywatnych obowiązuje oszczędne gospodarowanie energią elektryczną.

Całkowicie unormowano sytuację w ciepłownictwie. Wszystkie elektrociepłownie i ciepłownie podporządkowane resortowi energetyki dotrzymują wymaganych temperatur wody w instalacjach ciepłowniczych. M. in. w Warszawie zakończono już regulację systemu ciepłowniczego. W niektórych ośrodkach miejskich np. w Gdyni, Szczecinie i Zielonej Górze zanotowano awarie sieci ciepłej. W ich szybkim usuwaniu energetyka ściśle współpracuje z przedsiębiorstwami gospodarki komunalnej. (PAP)

Dobra organizacja i dyscyplina

Dokończenie ze str. 1

blowni „Żerań” oraz żołnierzom nadwiślańskiej jednostki MSW, i sekretarz KC PZPR podkreślił, że ich praca w pierwszych dniach 1979 r. jest przykładem dobrej organizacji, umiejętności mobilizowania wysiłków, wysokiej dyscypliny. Taką postawę wobec zadań trzeba stale umacniać i uupowszechniać. Ostatnie dni wykazały bowiem raz jeszcze, iż tam, gdzie nie zawiodła organizacja, dyscyplina i poczucie obowiązku, tam skutki mrozów i śniegów okazały się najmniej dotkliwe.

Następnie Edward Gierk udał się do „Radwaru”. Załoga konstruuje i produkuje nowoczesny sprzęt radiolokacyjny — radary nawigacyjne i drozowe — szafy sterownicze

do obrabiarek sterowanych numerycznie, radiotelefony, elementy elektroniczne dla motoryzacji. „Radwar” pracuje rytmicznie, stale modernizując swoje wyroby. Jeden z nich — nowoczesny odległociomierz „Jawor 2” zaprezentowano w czasie wizyty.

Edward Gierk wysoko ocenił poziom pracy załogi, podkreślając zarazem konieczność aktywizowania eksportu w „Radwarze” oraz w innych fabrykach warszawskich. Jest to niezbędne dla stałej poprawy krajowego bilansu dewizowego.

Podczas spotkań sekretarza KC PZPR z warszawskimi załogami obecni byli ministrowie: przemysłu maszynowego Aleksander Kopeć oraz energetyki i energii atomowej — Andrzej Szczepa. (PAP)

Zapowiedź szczegółowego śledztwa w sprawie wybuchu na „Betelgeuse”

Premier Republiki Irlandzkiej, Jack Lynch, przybył na miejsce katastrofalnej eksplozji supertankowca w irlandzkim porcie naftowym w Zatoce Bantry. Zapowiedział on przeprowadzenie szczegółowego śledztwa w sprawie przyczyn katastrofy. Resztki statku, który został rozerwany przez wybuch na kawałki i zatonił, są na dale otoczone wielką pianą pływającą ropą naftową i ekipy ratunkowe nie mogą podjąć żadnych

czynności technicznych, które ułatwiłyby ekspertom ustalenie przyczyn puszczalnych przyczyn wybuchu.

Tankowiec francuski „Betelgeuse” o nośności prawie 200 000 ton, nie był wyposażony w system wyładowania ładowni przez neutralne chemiczne gazy. Po wypompowaniu ropy naftowej wysocy wybuchowe gazy, wypełniające ładownię, stwarzają niebezpieczeństwo eksplozji wskutek przypadkowej iskry. (PAP)

Sprawcy morderstwa ujęci po 12 godzinach

W rejonie Machowic koło Kielec odnaleziono zwłoki mężczyzny. Jak się okazało był nim 34-letni Jerzy Mańkusz, pracownik Fabryki Łożysk Tocznych w Kielcach. Wszczęte natychmiast przez Komendę Wojewódzką MO postępowanie dochodzeniowe oraz pomoc miejscowego społeczeństwa doprowadziły w ciągu 12 godzin do aresztowania Jana W. i Czesława K., podejrzanych o dokonanie zbrodni.

Jak się okazało krytycznego dnia będąc pod wpływem alkoholu ograbowali oni swojego kolegę, poбили go, a następnie wrzucili do pobliskiej rzeki Lubrzanki. Śmierć na stąpiła poprzez uduszenie w wodzie. (PAP)

Brakuje benzyny, kolejki za żywnością

Strajk brytyjskich kierowców

Strajk kierowców wielkich ciężarówek oraz cystern do przewożenia paliw płynnych zaczyna mocno dawać się we znaki W. Brytanii. W Manchesterze w ciągu soboty i niedzieli nie kursowały autobusy — w celu zaoszczędzenia paliwa na dni robocze. Z powodu braku dostaw oleju opałowego zamknięto wiele szkół w kilku regionach W. Brytanii. Największe trudności z zaopatrzeniem samochodów i przedsiębiorstw w paliwo występują w Londynie, Manchesterze, Liverpoolu, Birmingham i w Irlandii Północnej.

Strajk kilkudziesięciu tysie-

cy kierowców, domagających się podwyżek płac spowodował panikarskie zakupy paliwa i żywności. Kolejki pod niektórymi stacjami benzynowymi, które dysponowały jeszcze zapasami, przekroczyły 1,5 kilometra. Błyskawicznie podskoczyły ceny benzyny. Rząd postawił w stan pogotowia nie które oddziały wojskowe. Ich zadaniem będzie transport paliw i żywności, jeśli strajk się przedłuży.

Opozycja konserwatywna podjęła ostre ataki na rząd za dopuszczenie do takiej sytuacji. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzień 10 Wielkopolsce: zachmurzenie duże, okresami opady śniegu, zamglenia.

Temperatura minimalna od 0 do minus 2 stopni, maksymalna od 0 do plus 2 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane (3-6 m/s), południowo-zachodnie.

Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu minus 1 stopień, w Kaliszu minus 2 stopnie, w Koninie minus 3 stopnie, w Lesznie plus 1 stopień, w Pile 0 stopni, ciśnienie 746,9 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Plechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁOZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redakcja kolegium:

Wiesław Porzyczy (red. naczelny) Marian Flajsierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego)

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia,

Zbigniew Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW

Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 665-718. Sekretarz redakcji: 648-85.

Dział informacyjny: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja nocka: 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wloty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

Spór Argentyny i Chile

Mediacja Watykanu

Z Montevideo, stolicy Urugwaju, donoszą o podpisaniu przez ministrów spraw zagranicznych Argentyny i Chile porozumienia w sprawie powierzenia Watykanowi mediacji w dzielącym oba kraje sporze terytorialnym w strefie Ziemi Ognistej. Decyzję tę poprzedziła misja informacyjna specjalnego wysłannika Watykanu, kardynała Antonio Samorę. W wyniku spotkania w Montevideo obydwie rządy zobowiązały się do zachowania pokoju, parafując układ o nieagresji.

W układzie tym oba rządy zobowiązały się też, że „nie używają siły w regulowaniu swych wzajemnych stosunków”. (PAP)

Sandiniści kontynuują walkę

Jak donoszą z Managui, w całej Nikaragui trwają starcia zbrojne między bojownikami Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino a żołnierzami gwardii narodowej dyktatora Somozy. Sandiniści zaatakowali m. in. pozycje gwardii w rejonie Penas Blancas na południu kraju. Partyzanci opanowali na pewien czas odcinek ważnej szosy łączącej Nikaragwę z Kostaryką. Partyzanci przeprowadzili również operację na północy kraju w pobliżu granicy z Hondurasem. (PAP)

Kto ma rację?

Dokończenie ze str. 3
czej świadczy fakt, że w olbrzymiej większości przypadków Sąd utrzymuje jej decyzje w mocy.

Poznańska komisja, obejmująca swym działaniem Poznań, Luboń, Murowaną Goślinę, Puszczykowo, Swarzędz oraz 8 gmin województwa poznańskiego, należy do największych w Polsce pod względem liczby wpływających do niej spraw. W ostatnich latach jest ich jednak coraz mniej. W roku 1976 było ich 1276, w rok później o 147 mniej, w roku ubiegłym 1050. Świadczy to chyba o coraz bardziej rozważnym wydawaniu decyzji w sprawie zwolnienia zatrudnionego, o rosnącej prężności, poszanowaniu przepisów i umiejętności właściwego stosowania ich w praktyce.

Z. Z.

30 rocznica powstania RWPG

Dostawy dla bratnich krajów w terminie i wysokiej jakości

Wolżańskie Zakłady Samochodowe („WAZ”) wystąpiły niedawno z inicjatywą rozwinięcia na cześć 30-lecia RWPG socjalistycznego współzawodnictwa w zapewnieniu terminowej i wysokiej jakościowej realizacji zamówień eksportowych bratnich krajów. Inicjatywa ta spotkała się z gorącym przywilejem wśród ludzi pracy państw wspólnoty socjalistycznej. Załogi wielu przedsiębiorstw przemysłowych podejmują podobne zobowiązania, włączając się we współzawodnictwo pod hasłem — „zamówienia bratnich krajów — w terminie i przy zapewnieniu wysokiej jakości”.

Pierwszymi, którzy podchwycili inicjatywę „WAZ”, są pracownicy przedsiębiorstw, które nawiązały kooperację produkcyjną z zakładami wolżańskimi. Są to m. in.: Zakłady Produkcji Techniki Oświetleniowej w Sosnowcu, Fabryka Amortyzatorów w Krosnie i 5 innych polskich przedsiębiorstw przemysłowych: w Bułgarii — Słowiński Zakłady Budowy Maszyn „Dinamo”, Jelchowska Fabryka Urządzeń Elektrycznych i Państwowe Zjednoczenie Produkcji Wyróbów Elektrotechnicznych „Elprom”; na Węgrzech — Kombinat Automatyki i Telemechaniki „MMG” oraz cztery inne zakłady. (PAP)

ONZ potwierdza obecność wojsk Izraela w Libanie południowym

Obserwatorzy ONZ w Libanie południowym donoszą o wysłaniu przez Izrael w głąb terytorium libańskiego nocnych patroli wojskowych, wyposażonych w czołgi i transportery opancerzone. Jest to pierwsze potwierdzenie przez źródła ONZ obecności wojskowej Izraela w Libanie południowym od czasu wycofania się oddziałów izraelskich z tego rejonu, po dokonaniu na ten kraj inwazji w marcu ubiegłego roku.

Według tych doniesień, oddziały izraelskie operują na drogach

libańskich, biegnących wzdłuż granicy libańsko-izraelskiej oraz odchodzących na wschód od przygranicznej miejscowości Ramija. Izraelczycy umacniają równocześnie pozycje sił prawicowych znajdujące się w pobliżu posterunków sił pokojowych ONZ. Według informacji dowódcy francuskiego kontyngentu, wchodzącego w skład wojsk ONZ, do rejonu Debel, położonego w odległości 7 km od granicy izraelskiej Izrael skierował przed trzema tygodniami 18 czołgów typu „Sherman”. (PAP)

W tym roku 10 000 mini-pralek

Trwa kolejny etap rozbudowy Zakładów Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „Predom-Polar” w Wrocławiu. Chodzi tu o szybkie zwiększenie potencjału produkcyjnego wytwarzania automatycznych mini-pralek na licencji firmy „Blomberg” z RFN. Plan przewidywał, że w roku bieżącym zakłady „Predom-Polar” wyprodukują ponad 10 000 mini-pralek w kilku wersjach.

Po wybudowaniu nowej hali, wrocławskie zakłady rozpoczynają w roku 1980 wielkoseryjną produkcję mini-pralek, dostarczając ich rocznie 250 000 sztuk. (PAP)

Dary na odnowę zabytków Krakowa

Cały kraj uczestniczy w wielkim przedsięwzięciu jakim jest odnowa zabytkowych zespołów Krakowa. Na konto zarządu rewaloryzacji (NBP VII O/M Kraków nr 35073-6321-181-52) osoby prywatne oraz instytucje i zakłady przekazały już 20 mln zł.

Około 10 mln zł. mają wartość deklaracji wykonania konkretnych prac, m. in. dokumentacyjnych, usług transportowych, dokonania wiercen studziennych, sporządzenia kutech elementów, rekonstrukcji rzeźb, przygotowania nietypowych elementów wyposażenia wnętrz, dostarczenia unikatowych urządzeń itp. (PAP)

Realizacja uchwały o walce z pijanństwem

Do dalszego zaostrenia walki z pijanstwem i alkoholizmem zmierzają postanowienia podjętej w sierpniu 1978 roku uchwały Rady Ministrów. Zobowiązała ona wojewodów i prezydentów miast do przeprowadzenia do końca 1978 r. oceny ilości i rozmieszczenia punktów sprzedaży napojów alkoholowych.

W październiku i listopadzie ubiegłego roku dokonano w woj. olsztyńskim weryfikacji punktów sprzedaży napojów alkoholowych, w której wyniku cofnięto 41 zezwoleń na ich sprzedaż.

W woj. wałbrzyskim cofnięto 118 zezwoleń na sprzedaż alkoholu w handlu i gastronomii, a w woj. lubelskim wycofano alkohol ze sprzedaży w 22 placówkach handlu detalicznego. (PAP)

Narada aktywu partyjnego LRB

We wtorek odbyła się w Sofii krajowa narada aktywu partyjnego 50. gospodarczego i społecznego Bułgarii. Na naradzie wystąpił sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa Todor Ziwkow, który podał analizę realizacji planu rozwoju społeczno-gospodarczego LRB na lata 1979-1980.

PAP

Styczniowy „Nurt”

O wydarzeniach niedawnego finału VI Festiwalu Kultury Studentów PRL pisał Jerzy Kwiatek („O studenckim ruchu kulturalnym uwagi osobiste”) i Anita Czarnowska („Festiwalowy raportaż”). Z reżyserem i plastykiem Józefem Szajną rozmawia Danuta Piotrowska. Waldemar Kosiński w reportażu „Na 18 hektarach” pisze o rodzinie Różyckich ze wsi Szoldry. Alojzy Andrzej Łuczak dzieli się wrażeniami ze swojej ekskursji zagranicznej („Kanał dźwięczący muzyką”), a Małgorzata Hendrykowska zamieszcza artykuł „Filmowy Poznań 1979”. „Nurt” publikuje także nową prozę Edmunda Pietrzyka pt. „Pierwsza generalna” oraz wiersze „Młody Poznań poetycki”. O ostatnich premierach teatralnych, baletowych, o poznańskich wydarzeniach muzycznych i plastycznych piszą Andrzej Górny (o premierach w Teatrze Nowym), Jan Berski (o baletach w Operze), Jerzy Utrecht (o konkursach wioślarskich i kontrabasistów, oraz Grzegorz Kubski (o twórczości Izabeli Gustowskiej). (bran)

SPORT-SPORT

M. Justek faworytem dziennikarzy

Wczoraj otrzymaliśmy pierwsze wypełnione kupony w organizowanym przez naszą redakcję plebiscycie na najlepszego piłkarza Wielkopolski w 1978 roku. W celu ułatwienia czytelnikom dokonania wyboru, publikujemy dzisiaj plebiscytowe listy przekazane nam przez poznańskich dziennikarzy.

Dział sportowy „Gazety Zachodniej” typuje następującą piątkę: 1. Justek, 2. Mowlik, 3. Okoński, 4. Szewczyk, 5. Kasalik. Zdaniem kolegów z „Gazety” Justek zasłużył na pierwsze miejsce, gdyż był jednym z najlepszych wielkopolskich piłkarzy na mistrzostwach świata w Argentynie. Mowlik od wielu lat jest jednym z najlepszych bramkarzy w kraju. Pozostali wymienieni zawodnicy wyróżnili się w rozgrywkach ligowych. Z piłkarzy drugoligowych najbliższy miejsca na liście był Dominiczak z Warty. Nie uwzględniono jednak jego kandydatury, gdyż miał dużo przerwy w grze (złote kartki wiosną oraz kontuzja jesienią).

Dział sportowy „Expressu Poznańskiego” wytypował następujących zawodników: 1. Justek, 2. Mowlik, 3. Okoński, 4. Napierała, 5. Dominiczak. Kolejny z „Expressu” kandydatów Napierały motywują równą formą utrzymywaną przez cały sezon oraz dużymi waleńkami moralnymi jakie posiada ten piłkarz. Dominiczak zaś ich zdaniem jest najlepszym poznańskim piłkarzem grającym w II lidze i powinien znaleźć się na liście.

Nieco inną piątkę wybrał

„GŁOS WIELKOPOLSKI”
skrytka pocztowa 1074
60-959 Poznań

KUPON PLEBISCYTOWY
„NAJLEPSZY PIŁKARZ
WIELKOPOLSKI 1978”

1.
2.
3.
4.
5.

Imię i nazwisko głosującego
oraz dokładny adres (pisać
czytelnie dużymi literami)

red. A. Kuczyński — przedstawił wicel „Sportu” w Poznaniu. Oto jego kandydatury: 1. Mowlik, 2. Szewczyk, 3. Justek, 4. Okoński, 5. Dominiczak.

Red. C. Kalisz z Telewizji Poznań przekazał nam następujące propozycje: 1. Justek, 2. Mowlik, 3. Kasalik, 4. Dominiczak, 5. Okoński.

Przypominamy, że plebiscytowe kupony nadsyłać można do środy 17 bm. pod adresem: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań. (wil)

Krótki pobyt W. Fibaka w Poznaniu

Po turniejach w Melbourne i Londynie do Poznania przyjechał Wojciech Fibak. Jego pobyt w kraju jest tym razem bardzo krótki, bowiem już najlepszy polski tenisista udaje się na cykl turniejów do USA. Oto wypowiedź W. Fibaka na temat ostatnich startów oraz najbliższych planów sportowych:

— Zwycięstwo w międzynarodowych mistrzostwach Australii sprawiło mi ogromną satysfakcję, gdyż dzięki zdobytym tam punktom wywalczyłem tytuł najlepszego debisty świata w 1978 roku na liście Grand Prix. Jest to indywidualne wyróżnienie na osiągnięcie którego złożyła się równa forma w całym roku. Najwięcej turniejów — sześć — rozegrałem

w parze z Tomem Okkerem. Występ w finale turnieju w Australii sprawił, że nie zdążyłem na pierwszy mecz finałowego turnieju WCT w deblu w Londynie. Organizatorzy tej imprezy kilka tygodni temu zmienili regulamin zawodów zwiększając liczbę meczów. Sądziłem, że pierwszy pojedynek przyjdzie mi rozegrać w czwartek, a okazało się, że mam grać w środę i stąd walkower.

Dzisiaj wyjeżdżam do USA, gdzie przebywać będę przez cztery miesiące. Zamierzam grać jednak mniej niż w poprzednich latach. W planach mam start w około 10 turniejach. Do kraju wracam w połowie maja i wezmę udział w meczach ligowych rozgrywanych przez Olimpię. (wil)

Bojower ME

B. Kramer czwarty po pierwszym wyścigu

Przy sprzyjających warunkach atmosferycznych rozpoczęły się wczoraj na jeźdźni Neusiedlersee bojerowe mistrzostwa Europy. W pierwszym wyścigu ton nadawali łodowi żeglarze z RFN, Polski i Austrii. Zakochał się on niespodziewanym zwycięstwem Roberta Ettla (RFN). Aktualny mistrz świata i wicemistrz Europy Polak Bogdan Kramer zajął czwarte miejsce. (PAP)

24 zespoły w „Mundialu-82”

Prezydent Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej FIFA Joao Havelange stwierdził na konferencji prasowej w Rio de Janeiro, że w finałach piłkarskich mistrzostw świata w 1982 r. w Hiszpanii wystąpią na pewno 24 zespoły. Formalna decyzja FIFA w sprawie formuły turnieju finałowego „Mundialu-82” ma zapadnąć do maja br. (PAP)

Kombinezon przyczyną dyskwalifikacji

Zwycięzca sobotniego biegu zjazdowego mężczyzn w Morzine, Kanadyjczyk Ken Read został zdyskwalifikowany za jazdę w kombinezonie niezgodnym z przepisami Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS). Zwycięzcą biegu zjazdowego ogłoszony został Kanadyjczyk Steve Podborski, który w sobotę zajął w Morzine drugie miejsce. Po ostrej awansował o jedno miejsce wyżej. Po dyskwalifikacji Read

Polskie „Polonezy 2000” w Rajdzie Monte Carlo

Organizatorzy samochodowego Rajdu Monte Carlo podali do wiadomości, że start do tegorocznej imprezy odbędzie się 20 bm. Uczestnicy rajdu wystartują między innymi z Warszawy, Kopenhagi, Frankfurtu, Lozanny, Londynu, Paryża, Rzymu i Monte Carlo.

„POLONEZ” OTRZYMAŁ HOMOLOGACJĘ

Sekretarz międzynarodowej komisji sportowej FIA zawiadomił Polski Związek Motorowy, że polskie samochody „Polonez 2000” produkcyjne FSO otrzymały świadectwo homologacyjne w IV grupie. Świadectwo homologacyjne ważne jest od 1 stycznia br.

Dzięki temu dwa „Polonezy 2000” wystartują w tegorocznym Rajdzie Monte Carlo. Pojadą na nich Andrzej Jaroszewicz i Ryszard Zyszkowski oraz Włodzimierz Groblewski i Jacek Różański.

Będzie to pierwszy start tych samochodów w tak poważnej imprezie. (PAP)



Dobry kolega

W noszącym taki tytuł felietonie zamieszczonym w „Głosie” z dnia 3 stycznia postawiliśmy parę pytań: czym jest koleżeństwo i solidarność, czy właściwie reagujemy na przypadki wandalizmu, niszczenia wspólnej własności, gdzie kończy się bezmyślna, a zaczyna nieuczciwość? Dziś zamieszczamy fragmenty wypowiedzi na te tematy, dziękując tym wszystkim, którzy wyrazili swoją opinię w nadesłanych korespondencjach.

Takie koleżeństwo cudzym, a właściwie naszym kosztem, zdarza się nie tylko w zakładach pracy. W moim domu studenckim w kuchence lub umywalniach ciągle jest coś psute, wyrwane, dewastowane — chyba „beztętarowo”. I nigdy nikt nie wie, czyja to sprawa, a przecież wszyscy mieszkamy i żyjemy tak blisko siebie. Koledzy wiecie, że nie raz doskonale kto wyrządził szkodę, lecz nie zgłasza tego ani radzie mieszkalców ani administracji DS, pewnie dlatego, że „to nie po koleżeńsku”. Ja nie widzę niczego dobrego w takim koleżeń-

stwie, które skazuje innych na to, że nie mogą korzystać z na trysku (bo urwany), kucharki gazowej (bo komuś przydały się pokreśli), ani przejrzyć się w lustrze (bo ktoś je zabrał do swojego pokoju). Gdy za młodo nie reaguje się na takie sprawy, to i potem przechodzi się obok nich obojętnie. (50)

B. S.
Poznań

Najdziwniejsze i jednocześnie najbardziej niepokojące jest to, że ci, którzy „biorą sobie” z zakładu jakiś potrzebny im przewód, śrubkę lub zamek uważają się za lu-

dzi uczciwych. Byliby oburzeni, gdyby ktoś wyniósł taki sam drobiazg z ich mieszkania i wołałby: „okradziono mnie”. Jak można zwalczać taką podwójną moralność? Chyba nie tylko systemem zakazów i kar, ale również pracą wychowawczą. Ciekawa jestem w jakim stopniu zajmują się tą sprawą szkoły zawodowe i organizacja młodzieżowa? (57)

MARTA ZABIELSKA
Kalisz

Jeśli nie będzie się surowo karać „małych” złodziei, coraz więcej będzie tych, którzy przywłaszczają sobie dziesiątki i setki tysięcy złotych. Niestety nie jest to łatwe. Sam znam przypadek, gdy na budowie został unieruchomiony ciężki dźwig, gdyż ukradziono z niego jakiś mały detal. Mały i tani — wartości 72 złotych. Ale dźwig nie pracował przez trzy dni, było to bowiem urządzenie z importu i dorobienie do niego odpowiedniej części zamienniej okazało się sprawą bardzo trudną. A godzina postoju takiej maszyny kosztuje przedsiębiorstwo 4 000 złotych — tyle płaci się za jej użytkowanie bez względu na to czy jest wykorzystywana czy też stoi. I gdyby te 240 000 złotych — bo tyle w sumie kosztował postój — było przedmiotem dochodzenia, sprawa wyglądałaby inaczej. I solidarnych ze złodziejem by nie było i prokuratura szukałaby winnego i następni am-

torzy społecznego mienia zastanowiliby się, czy warto sięgać po cudzą własność. (61)

J. S.
Poznań

Trzeba działać energiczniej wtedy gdy fałszywie pojęta solidarność zmienia się w właściwie w złą milicję. Gdyby potrącono część zarobków pracownikom wydziału, produkcyjnego, w którym zdarzają się kradzieże czy niszczenie wspólnej własności, sumy pokrywające koszty naprawy czy zakupu zdewastowanego wyposażenia, to natychmiast „dobry koledzy” ujawniliby winnych. (68)

Z. Z.
Pila

Co ja bym zrobił, gdybym był członkiem owej „zgranej i solidarnej” brygady, która przecież wie, kto zdewałował łazienkę, kto pokrajał w jadalni krzesła? Chyba od razu nie zameldowałbym w dyrekcji, kto to zrobił. Zaproponowałbym kolegom, aby wszyscy zreperowali wspólnie to, co zostało zniszczone. Natomiast nie ulega wątpliwości, że należy ujawniać nazwiska zwykłych złodziei. I to bez względu na to, jaką wartość ma przedmiot, który sobie przywłaszczają. Bowiem jak wówi przysłowie: od rzemyska do koniczka droga jest niedaleka. (74)

A. K.
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959, Poznań.

DYŻURY PLACÓWEK USŁUGOWYCH

Sobota, 13 stycznia br.

♦ POGOTOWIE TELEWIZYJNE

W. P. H. W.
— ul. Paderewskiego 6, I ptr. — tel. 546-43 godz. 10—18
(przyjmowanie zleceń do godz. 15)

♦ USŁUGI MOTORYZACYJNE

— P. P. Polmozbyt
ul. Tatrzańska 1/5 — tel. 463-69 godz. 9—17

♦ USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE

— Zakłady czynne w/g wykazów umieszczonych w oknach wystawowych Spółdzielni Pracy Fryzjersko-Kosmetycznej.

♦ USŁUGI POGRZEBOWE

— Spółdzielnia Universum,
ul. Wielka 8 — tel. 589-64 godz. 10—18

Niedziela, 14 stycznia br.

♦ POGOTOWIE TELEWIZYJNE

— ul. Paderewskiego 6, I ptr. — tel. 546-43 godz. 10—18
(przyjmowanie zleceń do godz. 15)

♦ USŁUGI MOTORYZACYJNE

— ul. Tatrzańska 1/5 — tel. 463-69 godz. 9—17

♦ USŁUGI FRYZJERSKIE

— Dom Usług, ul. Czerwonej Armii 52/56,
Hotele POLONEZ, MERKURY, LECH
— czynne godz. 9—13
— Dworzec Główny — czynny godz. 6—13

♦ USŁUGI POGRZEBOWE

— ul. Wielka 8 — tel. 589-64 godz. 10—18

54-K1

Takiej szansy niewolno ominąć

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA

daje w styczniu do wygrania

15.000.000 zł
Główna wygrana
1.000.000 zł

dot. Gry z 7 stycznia 79 r.
Wygrane w I losowaniu:
II stopnia po zł 8.237,—
III stopnia po zł 83,—
IV stopnia po zł 8,—
Wygrane w II losowaniu:
II stopnia po zł 7.135,—
III stopnia po zł 70,—
IV stopnia po zł 7,—
Wygrane w III losowaniu:
II stopnia po zł 2.592,—
III stopnia po zł 36,—
— na 5-cyfrową końcówkę banderoli — talon na samochód „Polski Fiat 129p”
— na 4-cyfrową — wypła-ty po 2.500,— zł,
— na 3-cyfrową — wypła-ty po 500,— zł.
— „3 X 10” — — — — —
Gra nr 25
z dnia 7 stycznia 1979 r.
Wygrane:
I stopnia — za 3 trafne po 5.810,— zł.
II stopnia — za 2 trafne

3056-K2

pracownicy poszukiwani

POMOC KUCHENNA i GOŃCA — zatrudni-my zaraz. Zgłoszenia: Poznańskie Wydawnic-two Prasowe, ul. Grunwaldzka 19, p. 16. 1-B

praca

Zatrudnię szewca na o-buwie damskie. Informa-cja: Poznań, Garncarska 5. 78746g

kupno

Wytnij — Zachowaj! Skup staroci. Zegar francuski, mosiężny, porcelanowy, marmurowy nawet uszko-dzony, ciekawy zegarek, świecznik, lampę, figurę, porcelana, kufel do oł-wa, szablę, monety srebr-ne, tyżki, cukiernice, na-czynia różne inne Umia-skiego 7a m. 30, Wilda 76432g

nauczanie

Tańców towarzyskich — wyczuć Adela Szeurkow-na. Poznań, al. Marcin-owskiego 2a, parter. 76562g

sprzedaż

Wyrób i sprzedaż trum-ni, Zakład Usługowy, Antoni Jakubczak. Po-znań Zielona 5 (przy pla-cu Bernardyńskim). 77622g

inne

Wypożyczalnia elegan-ckiej garderoby ślubnej. Ciesielska, Paderewskie-go 1. 77954g

Wypożyczalnia sukien ślu-bnych, wieczorowych i na-kręć do chrztu, Liszkow-skiej, Gwardii Ludowej 2 77989g

KOMUNIKAT

Wielkopolskiej Gry Izbowej „Koziołki” po 1.370,— zł.
Kolejne losowanie Gry Liezbowej „Koziołki” i „3X10” odbędzie się wy-jatkowo w gmachu Dy-rekcji WGL „Koziołki” w dniu 14 stycznia 1979 r. o godz. 12 — wejście przez Portiernię z ul. Kościuszki.

Równocześnie informuje-my, że ewentualne nie-odebranie przez nas kupo-nu „Koziołki” i „3X10” z kolektur terenowych, z powodu złych warunków atmosferycznych będą bra-ły udział w kolejnych na-stępnych losowaniach.

Prosimy o wcześniejsze oddawanie kuponów w kolekturach.

Dyrekcja „Koziołków” informuje ponadto wszyst-kich grających i sympa-tyków, że Kolektura nr 35 ul. Fredry 7 będzie czynna w sobotę do go-dziny 20.

Pamiętajcie! „Koziołki” to nasza Gra! 56-K1

Fotografie legitymacyjne, paszportowe oraz prace amatorskie — wykonuje ekspresowo. Nowak, Bo-taniczna 6. 73165g

Cyklinowanie, Zakrzew-ski, tel. 815-66. 78615g

Ogrodzienia, ozdobne, kra-ty, balustrady, regały, konstrukcje metalowe — wykonuje Poppe. Poznań-Swierczewo, Jaszukie-go 12, tel. 32-04-45 78735g

Wspólnik, wykonawca pia-szczy konfekcyjnych — potrzebny. Korzystnie wa-runki. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 78959g

lokale

Samotny, pracujący, po-szukuje pokoju jednooso-bowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78917g

matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”. 61-707 Po-znań, Libelta 29, kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15—19. 78601g

Dnia 8 stycznia 1979 r. zmarł nagle, przeży-wszy 72 lata, mój najdroższy mąż, nasz ukocha-ny ojciec, teść i dziadek, śp.

ANTONI LEHMANN

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o go-dzinie 11 na cmentarzu parafialnym w Kiekrzu.

O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA 79541g

† W dniu 8 stycznia 1979 r. zmarła nagle na-sza najdroższa mama, żona, teściowa i bab-cia, przeżywszy 55 lat, śp.

JANINA MIESZAŁA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o go-dzinie 14.30 z kaplicy cmentarnej w Dopiewie.

W smutku pogrążona
RODZINA 79515g

† Dnia 4 stycznia 1979 r. zmarła w 85 roku życia, nasza najdroższa i niezapomniana mama, teściowa, babunia, prababunia, szwa-gierka i ciocia, śp.

PELAGIA MAGER

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-dzinie 13.30 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu pogrążona
córki i rodzina 79510g

† Dnia 6 stycznia 1979 r. opuścił nas na zaw-sze w 51 roku życia, najukochańszy mąż i niezastąpiony tatuś, śp.

STANISŁAW MATUSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 11 bm. o go-dzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Zona, córka i syn
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Kraśńskiego 15/17c m. 5. 79313g

† Dnia 6 stycznia 1979 r. zmarła opatrzona Sa-kramentami św., nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 84, śp.

JÓZEFA NICIEJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 11 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona
RODZINA 79302g

† Dnia 6 stycznia 1979 r. zmarł opatrzony Sa-kramentami św., mój najdroższy mąż uko-chany ojciec, brat, teść, szwagier, dziadek, wujek i kuzyn, śp.

CZESŁAW CZYŻ

Mesa św. odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godz. 12 w kościele św. Anny, a pogrzeb o go-dzinie 14 na Górczynie.

Zona z rodziną
Poznań, ul. Matejki 36. 79354g

S. + p.

JAN BARAŃSKI

zasnął w Bogu w dniu 4 stycznia 1979 r. mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeży-wszy lat 91.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 13.10 z kaplicy cmentarnej na Juni-kowie.

Strapiłona
żona z córką
Ul. Fabryczna 13 m. 30. 37-U3

† Dnia 7 stycznia 1979 r. zmarł w wieku 59 lat, ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

SZCZEPAN GRAJCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA 78-U3

Dnia 7 stycznia 1979 r. zmarła opatrzona Sa-kramentami św.

MARIANNA PUDLISZAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o go-dzinie 11 na cmentarzu w Rogalinu.

W żalu pogrążona
RODZINA 79873g

† Dnia 6 stycznia 1979 r. zmarła namaszczona Olejami św., nasza kochana matka, teści-owa i babcia, śp.

JOANNA SZYMKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 15.50 na cmentarzu junikowskim.

Strapiłona
RODZINA 79-U3

† Dnia 7 stycznia 1979 r. zasnęła w Bogu, mo-ja najdroższa żona, ukochana matka, teściowa i babcia, śp.

STEFANIA NAWROCKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 11 na cmentarzu miłostowskim.

Strapiłona
RODZINA 80-U3

† Dnia 4 stycznia 1979 roku zmarł w wieku 89 lat, śp.

FRANCISZEK WOJTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Głuchowie.

W smutku pogrążona
Elżbieta z rodziną
Autobus godz. 10 przy ul. Sowińskiego 29. 81-U3

† Dnia 7 stycznia 1979 r. zmarła nagle opa-trzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza droga matka, teściowa i babcia, śp.

JADWIGA RATAJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu parafialnym w Sta-roięce.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną 83-U3

† Dnia 4 stycznia 1979 r. zmarł w wieku 88 lat, opatrzony Sakramentami św., mój ukocha-ny mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadzius, śp.

TEODOR STACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 85-U3

† Dnia 6 stycznia 1979 r. zasnęła w Bogu, w wieku 73 lat, kochana mama, teściowa i babcia, śp.

TERESA LUDWICZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona
RODZINA 87-U3

† Dnia 7 stycznia 1979 r. zmarł w 77 roku życia, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

ANDRZEJ ŁAKOWIAK

emeryt PKP ppor. rezerwy, powstaniec wiel-kopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Or-deru Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzy-żem Powstańczym, członkiem ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

RODZINA 79422g

Dnia 8 stycznia 1979 r. zmarł mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadzius, przeżywszy lat 66

IGNACY RATAJ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-dzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną 79440g

† Dnia 5 stycznia 1979 r. zmarła nagle nasza najukochańsza córka, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 29, śp.

ELŻBIETA MAKUCH

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-dzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku i żalu pozostają
rodzice, siostry z mężami 79446g

† Dnia 7 stycznia 1979 r. zmarła opatrzona Sa-kramentami św., w 69 roku życia, nasza naj-ukochańsza i troskliwa matka, siostra, siostrze-nica, bratowa, babcia i prababcia, podpora na-szego życia, śp.

ZOFIA PEDA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-dzinie 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim bólu pogrążona
RODZINA 79445g

† Dnia 7 stycznia 1979 r. zmarł opatrzony Sa-kramentami św., nasz drogi ojciec, teść, i dziadek, przeżywszy lat 77, śp.

ANDRZEJ CZARNECKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-dzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona
córka z rodziną 79462g

† W dniu 9 stycznia 1979 r. zmarł nagle opa-trzony Sakramentami św., przeżywszy lat 54, mój ukochany mąż, siostrzeniec i szwa-gier, śp.

RYSZARD PARKASIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-dzinie 12 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 79625g

† Dnia 8 stycznia 1979 roku zmarł przeżywszy lat 80, śp.

ppor. PIOTR STASIK

powstaniec wielkopolski, lotnik 3 Pułku Lotni-czego Poznań — Ławica, 317 Dywizjonu Myśli-wskiego i 304 Dywizjonu Ziemi Śląskiej w RAF-ie.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-dzinie 14.30 na miejscowym cmentarzu.

Pogrążona w smutku
RODZINA 79537g

† Dnia 5 stycznia 1979 r. zmarła nagle, w wie-ku 66 lat, nasza ukochana żona, siostra, mama, teściowa i babcia, śp.

URSULA BOBROWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
mąż, siostra i córki z rodzinami 79399g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 grudnia 1978 r. zmarł nagle w Katowicach w 74 roku życia, mój najukochańszy mąż, brat, wujek i szwagier, śp.

KAZIMIERZ CZERWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o go-dzinie 10.50 na Junikowie.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 79379g

† Dnia 3 stycznia 1979 r. zmarł opatrzony Sa-kramentami św., nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 76, śp.

WŁADYSŁAW IWŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-dzinie 14 na Miłostowie.

W smutku pogrążona
córka z rodziną 79434g

† Dnia 4 stycznia 1979 r. odszedł od nas na zawsze, namaszczony Olejami św., mój naj-droższy mąż, ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 65

EDMUND MOLENDĄ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-dzinie 9.30 na Junikowie.

Zona z dziećmi
Ul. Madalińskiego 8 m. 34.
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-dzinie 8.30. 79427g

† Dnia 4 stycznia 1979 r. zmarł nagle opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy i nigdy niezapomniany oj-ciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 71, śp.

STEFAN PRZYBYLSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną 79215g

† Dnia 4 stycznia 1979 roku zmarł po długich cierpieniach, mój kochany mąż, nasz dro-gi ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 68, śp.

LEON KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną 58-U3

† Dnia 7 stycznia 1979 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramen-tami św., kochany mąż, ojciec i szwagier, śp.

PAWEŁ KĘSY

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm. o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona, córka i szwagierka 75-U3

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

† Dnia 4 stycznia 1979 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

###

